

STANOWISKO
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
z dnia 4 kwietnia 2003r.

w sprawie roboczego projektu ustawy o sprawowaniu przez samorządy zawodowe pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodów zaufania publicznego i o nadzorze nad działalnością samorządów zawodowych oraz o zmianie niektórych ustaw.

Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna po zapoznaniu się z nadesłanym przy piśmie z dnia 10 marca 2003 r. Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Pana Dągmira Długosza IV roboczym projektem z dnia 1 marca 2003 r. ustawy o sprawowaniu przez samorządy zawodowe pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodów zaufania publicznego i o nadzorze nad działalnością samorządów zawodowych oraz o zmianie niektórych ustaw zajmuje następujące stanowisko:

Jak wynika to z dokumentu znajdującego się w posiadaniu Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej wg ocen zawartych w notatce z dnia 5 lipca 2002 r. Profesora dr hab. Jerzego Hausnera – Ministra Pracy i Polityki Społecznej dla Rady Ministrów w sprawie zawodów zaufania publicznego oraz proponowanych zmian w sferze nadzoru nad samorządami zawodowymi w funkcjonowaniu istniejących już korporacji zawodowych a zatem również w działalności samorządu zawodowego lekarzy weterynarii „dostrzega się następujące nieprawidłowości:

- monopolizacja usług i wzrost kosztów ich świadczenia,
- brak rynkowej weryfikacji standardu usług ze względu na słabość kontroli samorządowej,
- ograniczenie możliwości wchodzenia do zawodu młodych i wykształconych osób w przypadku niektórych korporacji zawodowych pojawia się zarzut rodzimego odtwarzania uprawiania tego zawodu, a wie zarzut nepotyzmu,
- deprecjonowanie systemu edukacyjnego: z jednej bowiem strony w przypadku niektórych korporacji zawodowych występuje masowe kształcenie w wyższych uczelniach, a z drugiej strony ma miejsce bardzo wąski dostęp do możliwości wykonywania zawodu,
- źle rozumiany solidaryzm zawodowy i tolerowanie nieetycznych zachowań członków korporacji zawodowych”.

Występowaniu tych nieprawidłowości zapobiegać w działalności samorządów zawodowych ma – w zamierzeniu autorów – projektowana ustawa.

Rozważając nadesłany do zaopiniowania roboczy projekt ustawy Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna stwierdza stanowczo, że powyżej przytoczona diagnoza w żadnej mierze nie odnosi się do zawodu lekarza weterynarii i samorządu tego zawodu.

Całkowita wadliwość tej diagnozy w odniesieniu do zawodu lekarza weterynarii i samorządu tego zawodu wynika z następujących powodów:

1) Zarzut monopolizacji usług jest niezrozumiały.

Zawód lekarza weterynarii ze względu na rolę jaką pełni w dziedzinie ochrony zdrowia publicznego przed chorobami odzwierzęcymi i nadzorze nad artykułami spożywczymi pochodzenia zwierzęcego od dziesiątków lat zaliczany jest do zawodów określanych obecnie wg nazewnictwa używanego w Unii Europejskiej zawodami regulowanymi.

Zawody te charakteryzują się tym, iż warunkiem ich wykonywania jest posiadanie określonego wykształcenia (w odniesieniu do lekarza weterynarii istnieje wymóg ukończenia szkoły wyższej o co najmniej 5- letnim toku studiów), a dopuszczenie do wykonywania zawodu wymaga decyzji administracyjnej. Ponadto wykonywanie zawodu podlega nadzorowi właściwych organów, które w razie nieprzestrzeżenie przez przedstawicieli zawodu regulowanego obowiązujących standardów prawnych i etycznych wykonywania zawodu są uprawnione do stosowania środków dyscyplinarnych łącznie z pozbawieniem prawa wykonywania zawodu.

Celem ustawowej regulacji zawartej w art. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-Weterynaryjnych / Dz.U. z 2002 r. Nr 187, poz. 1567 zm. Nr 240, poz. 2053/ która stanowi, iż wykonywanie zawodu lekarza weterynarii polega na ochronie zdrowia zwierząt oraz weterynaryjnej ochronie zdrowia publicznego i środowiska, a w szczególności :

- 1) badaniu stanu zdrowia zwierząt,
- 2) rozpoznaniu, zapobieganiu i zwalczaniu chorób zwierząt,
- 3) leczeniu zwierząt oraz wykonywaniu zabiegów chirurgicznych,
- 4) wydawaniu opinii i orzeczeń lekarsko-weterynaryjnych,
- 5) badaniu zwierząt rzeźnych, mięsa i innych produktów pochodzenia zwierzęcego,
- 6) sprawowaniu czynności związanych z nadzorem weterynaryjnym nad obrotem zwierzętami oraz warunkami sanitarno-weterynaryjnymi miejsc gromadzenia zwierząt i przetwarzania produktów pochodzenia zwierzęcego,
- 7) badaniu recept na leki i artykuły sanitarne,

a także praca na stanowiskach wymagających kwalifikacji lekarza weterynarii określonych w odrębnych przepisach nie jest ustanowienie monopolu na wykonywanie wyżej określonych czynności, lecz konieczność zapewnienia ochrony interesów zdrowotnych społeczeństwa przez osoby posiadające właściwe kompetencje zawodowe.

Kontynuując tok rozumowania o monopolizacji usług lekarsko-weterynaryjnych przez lekarzy weterynarii można postawić równie absurdalną tezę, iż sędziowie monopolizują wydawanie orzeczeń sądowych, licencjonowani piloci – kierowanie samolotami, nauczyciele akademicy – prowadzenie procesu dydaktycznego i prac badawczych w szkołach wyższych itp.

Gołosłownym jest zarzut , iż nastąpił wzrost kosztów usług lekarsko-weterynaryjnych, które w znacznej mierze są cenami określanymi przez naczelny organ administracji państwowej na mocy ustawowego upoważnienia.

2) Gołosłowne są również zarzuty dotyczące braku rynkowej weryfikacji standardu usług ze względu na słabość kontroli samorządowej – źle rozumianego solidaryzmu i tolerowania nieetycznych zachowań członków korporacji,

3) Zarzut ograniczania możliwości wchodzenia do zawodu młodych i wykształconych osób i deprecjonowanie systemu edukacyjnego jeżeli miałby odnosić się do zawodu lekarza weterynarii wskazałby, iż jego autorzy nie zapoznali się z ustawą o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych, która w art. 2 ust. 2 stanowi, że okręgowa rada lekarsko – weterynaryjna, właściwa ze względu na miejsce przystąpienia po raz pierwszy do wykonywania zawodu, stwierdza prawo wykonywania zawodu każdemu lekarzowi weterynarii, który posiada : dyplom ukończenia studiów weterynaryjnych w polskiej szkole wyższej lub dyplom równorzędny, obywatelstwo polskie oraz pełną zdolność do czynności prawnych.

Wadliwa diagnoza postawiona w stosunku do samorządu zawodowego lekarzy weterynarii prowadzi do wadliwej terapii w postaci projektowanej ustawy.

Dodać należy, w okresie kilkunastu lat działalności samorządu zawodowego lekarzy weterynarii Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie stwierdził naruszenia prawa w żadnej z uchwalonych kilkunastu tysięcy uchwał a także żaden z uprawnionych do tego organów /Minister Sprawiedliwości, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Rzecznik Praw Obywatelskich / nie znalazł podstaw do zaskarżenia jakiegokolwiek orzeczenia wydanego przez sądy lekarzy weterynarii.

Ta sytuacja nie daje żadnych podstaw do wprowadzenia rygorystycznych form nadzoru nad samorządem lekarzy weterynarii – co jest intencją projektowanej ustawy i co wynika wyraźnie z jej treści.

Podnieść należy także, iż koncepcja tej ustawy jest rażąco błędna jako sprzeczna z porządkiem konstytucyjnym w naszym kraju.

Wynika z niego, że najważniejszym aktem normatywnym jest ustawa zasadnicza – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, której podporządkowane być muszą pozostałe ustawy. Ustawy te mają jednakową moc, to znaczy pomiędzy tymi ustawami nie ma hierarchicznego podporządkowania.

Projekt ustawy łamie ten porządek prawny, gdyż ma on stanowić regulację ogólną, ponad ustawami o samorządach zawodowych, do której w zamierzeniu autorów tekstu mają być dostosowane przepisy zarówno aktualnych ustaw o samorządach zawodowych jak i tych, które ewentualnie uchwalone będą w przyszłości.

Ustawa ta stanowić ma zatem szczebel pośredni pomiędzy Konstytucją a ustawami regulującymi istnienie i funkcjonowanie samorządów zawodowych.

Sprzeczność takiej ustawy z Konstytucją jest oczywista i nie budzi wątpliwości, że gdyby taki akt normatywny został uchwalony – Trybunał Konstytucyjny orzeknie utratę jego mocy obowiązującej.

Tak więc generalna koncepcja tej ustawy, jako błędna, powinna być odrzucona.

Nie oznacza to, że należy poszukiwać wspólnych standardów dotyczących wszystkich ustaw o samorządach zawodowych.

Standardy te powinny wynikać z doktryny i orzecznictwa sądowego, zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego a także praktyki stosowania ustaw o samorządzie zawodowym. Standardy te powinny być przestrzegane przez ustawodawcę stanowiącego ustawy o samorządach zawodowych.

Oprócz tej generalnie negatywnej oceny koncepcji ustawy zastrzeżenia nasuwają przepisy rozwiązań szczegółowych a zwłaszcza:

ad art. 11 ust. 3 – proponujemy następujące uzupełnienie przepisów: po słowach “..... lub na wniosek” umieścić wyrazy „ osoby pokrzywdzonej, skarżącej bądź organu nadzoru „, gdyż osoba pokrzywdzona ma przyznany status strony, a nie przyznanie się jej prawa zgłoszenia wniosku do rzecznika o podjęcie czynności. Osoba skarżąca zaś nie musi być osobą pokrzywdzona.

ad art. 21 i 23 - Wątpliwości nasuwa powierzenie rozpoznania apelacji w sprawach, w których postępowanie toczy się wg przepisów kpk, przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych. Poza tym, zgodnie z przepisem art. 21 ust. 3 projektu mają tu być stosowane przepisy kpc o apelacji, a zgodnie z przepisem art. 23 projektu w sprawach nieregulowanych w tych przepisach winny być stosowane przepisy kpk.

Stosowanie procedury karnej w postępowaniu przed rzecznikami odpowiedzialności zawodowej i sądami lekarsko-weterynaryjnymi a innej cywilnej przy rozpatrywaniu apelacji wnoszonych od orzeczeń sądów lekarsko-weterynaryjnych jest całkowicie bezzasadne i niezrozumiałe.

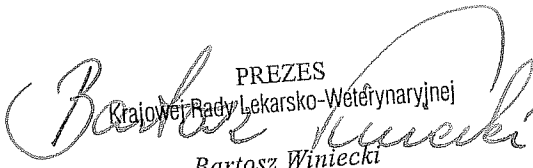
Negatywna ocena omawianego projektu nie oznacza, iż Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna jest negatywnie nastawiona do wprowadzenia zmian do obowiązującej ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych.

Projekt nowej ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych, opracowany z inicjatywy samorządu lekarsko-weterynaryjnego został w 1998 r. wniesiony do Sejmu w drodze inicjatywy poselskiej. Projekt ten został poprawiony w toku 20 posiedzeń powołanej dla jego rozpatrzenia podkomisji sejmowej. W końcowej fazie prac pod wpływem lobby techników weterynarii do projektu ustawy wprowadzone zostały przepisy przyznające technikom weterynarii uprawnienia zawodowe zbliżone do uprawnień lekarzy weterynarii. W tej sytuacji, aby zapobiec możliwości zagrożenia zdrowia publicznego poprzez dopuszczenie do leczenia zwierząt osób nie posiadających właściwych kwalifikacji zawodowych posłowie wnioskodawcy cofnęli poparcie dla projektu co doprowadziło w 2000 r. do przerwania dalszych prac legislacyjnych nad tym projektem.

Obecnie samorząd lekarzy weterynarii prowadzi prace nad projektem nowelizacji ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych a po ich zakończeniu podejmie starania o nadanie biegu legislacyjnemu temu projektowi.

SEKRETARZ

lek. wet. Włodzimierz Skorupski

PREZES
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej

Bartosz Winięcki